

Ewa Baszak

(Uniwersytet Wrocławski)

***Polityczny wymiar ludzkiej egzystencji. Przedstawienie komunistycznego kiczu
w Żartie Milana Kundery***

***The political dimension of human existence. The portrayal of communist kitsch in the Joke
of Milan Kundera.***

Słowa kluczowe: komunizm, kicz, Czechosłowacja. Milan Kundera

*„Powieść nie jest wyznaniem autora,
lecz badaniem tego, czym jest ludzkie życie w pułapce, którą stał się świat”.*

Milan Kundera, *Niežnośna lekkość bytu*

Wybierając na warsztat książki Milana Kundery, przeanalizowałam zawarte w nich doktryny polityczno - prawne. Autor w swoich dziełach analizuje komunizm i totalitaryzm z perspektywy jednostki. W pracy postaram się wykazać zastosowanie przez pisarza wspomnianych doktryn, głównie w jednej z najbardziej znanych powieści Kundery, a mianowicie *Żartu*. Po zapoznaniu się z kolejnymi pozycjami Kundery, dowiedziałam się, że pisarz wcale nie chce być utożsamiany z Czechami. Od wielu lat swoje powieści wydaje tylko po francusku, na stałe mieszka w Paryżu. Dlaczego? Między innymi o tym opowiada *Żart*, który jest wnikliwą analizą sytuacji politycznej Europy Środkowo-Wschodniej po

drugiej wojnie światowej, przedstawia proces rozczarowania komunizmem, pokazany z perspektywy jednostki. Zaczniemy jednak od motywów samego pisarza. Dlaczego zajął się właśnie taką tematyką?

Prima Aprilis, rok 1929 r. Czechy, Brno – narodziny Milana Kundery. Studiował filozofię na uniwersytecie w Brnie. Był zmuszony porzucić naukę, gdyż został usunięty z uczelni przez władze komunistyczne na początku lat pięćdziesiątych, bo wykazał się zbyt dużym indywidualizmem, mimo, że na początku należał do partii. Po usunięciu ze studiów zaczął jeździć z grupą muzykantów po Czechach i przygrywał wraz z nimi w gospodach. Pragnął zrozumieć, dlaczego ludzie we wszystkich tych strasznych sytuacjach postępują w ten, a nie w inny sposób. Ta ciekawość sprawiła, że kilkanaście lat później został pisarzem¹.

Przewrót lutowy w 1948 r. zmienił bieg życia wielu Czechów. Komunistyczny terror można było odczuć na każdym kroku. Nie ominął on również Kundery. Refleksje dotyczące przemian dnia codziennego, jak i głębsze, filozoficzne przemyślenia odnajdujemy na kartach jego dzieł. Nie opisuje w nich samego siebie, ale stara się ukazać piętno lat stalinizmu poprzez losy bohaterów swoich powieści. Należy jednak pamiętać, że sam Kundera nie wyparł się od razu komunizmu. „Komunizm oczarował mnie wtedy tak samo jak Strawiński, Picasso i surrealizm. Obiecywał cudowne zmiany, które uczynią świat absolutnie innym i nowym. Ale potem komuniści naprawdę opanowali mój kraj i wprowadzili terror. Miałem wtedy dziewiętnaście lat. Poznałem na własnej skórze, co to jest dogmatyzm, procesy polityczne, wiedziałem co to znaczy być upojonym władzą i odtrąconym od niej, jak to jest czuć się winnym wobec władzy i buntować się przeciw niej²”.

W 1955 r. wydaje poemat *Ostatni maj*, opisujący losy czeskiego komunisty Juliusa Fucika. W Czechach był uznawany za bohatera walczącego z faszyzmem. Został zamordowany przez nazistów w 1943 r. Kundera odbiega od powszechnej zasady opiewania go bohaterem. Stara się raczej ukazać go jako człowieka zastanawiającego się nad sensem wyznawanych idei historycznych. Po raz kolejny zagłębia się w ukazanie przeżywanego „ja”, aniżeli czysto z ideologicznego podejścia. Kundera pisze, że chciał pokazać losy dwóch postaci Bohma³ i Fucika jako dwa odrębne charaktery i losy, jako przedstawicieli dwóch różnych epok. Kundera chce ukazać młodość swojego pokolenia. Nie nawiązuje natomiast konkretnie do swojej osoby. Autor zaliczany jest do nurtu pisarzy tzw. nowej fali. Jest przedstawicielem pokolenia, które dojrzywało pod naporem polityczno-moralnych przeciążeń

¹ Andrzej Jagodziński, *Milan Kundera w polemikach* [w:] *Kundera. Materiały sympozjum zorganizowanego w Katowicach w dniach 25-26 kwietnia 1986*, Londyn 1988, s. 169

² Tamże.

³ Niemiecki komisarz, starał się złamać moralnie Juliusa Fucika.

czasu historycznego przełomu. Podejmował sprawy jednostki, która została zmuszona żyć w trudnych latach politycznych. Prezentował przy tym nowoczesną świadomość artystyczną, kontynuował jej racjonalno-intelektualne tendencje przejawiające się w przemyślanej konstrukcji precyzyjnej kompozycji utworów literackich⁴.

Przełomowym momentem w karierze pisarza jest praska wiosna, rok 1968. W rezultacie zbrojnej interwencji wojsk Układu Warszawskiego przeprowadzona zostaje pacyfikacja środowisk twórczych. Wielu pisarzom zakazano publikacji, w tym Kunderze. Niektórych skłoniono do emigracji lub zmiany zawodu. Czeski pisarz osiadł na stałe w Paryżu, gdzie mieszka do dziś. Od tego czasu pisze w języku francuskim⁵.

Żart

Przejdźmy do literatury, w której zawarta jest historia powojennej Europy. Pierwsza powieść Kundery nosi tytuł *Żart*. Została wydana w 1967 r. Autor mieszkał wtedy jeszcze w Czechach, ale to właśnie ta lektura przyniosła mu wiele problemów. *Żart* jest zaliczany do tzw. literatury rozrachunkowej. Dotyczyła ona rozrachunku okresu stalinowskiego. Jest to gatunek powieściowy, który skupia się nie tylko na wewnętrznych przeżyciach człowieka pod wpływem epoki, ale pokazuje również dojrzewanie pokolenia w danym okresie⁶. Powieść pokoleniowa była bardzo popularna w Czechach w latach sześćdziesiątych. Kunderę najbardziej interesowały przeżycia człowieka w ważnym dla świata okresie. Wyznaje, że nie chciał napisać powieści politycznej, lecz ukazać jak historia wiele może zmienić w naszym życiu. Czas *Żartu* usytuowany jest pomiędzy rokiem 1948, a początkiem lat sześćdziesiątych. Okres ten był bardzo ważny dla pisarza. Widział jak historia dokonuje -eksperyment na człowieku. Właśnie w tym czasie pisarz dowiedział się czym jest ludzki los⁷. *Żart* to powieść o destrukcji iluzji, o dosadnym wydarciu złudzeń. Główny bohater, Ludwik Jahn, głęboko wierzył w obietnice przewrotu lutowego w 1948 r. Wierzył, że wszystko się zmieni, a jego kraj odzyska wiarę i siłę. Myślał, że w końcu kraj wyjdzie na prostą, a historia przestanie burzyć życie wszystkich Czechów. Ludwik wierzył w sen odbudowy szczęścia i był oczarowany nową władzą. Tytułowy żart dotyczył kartki pocztowej, którą Ludwik wysłał do dziewczyny, która pojechała na szkolenie partyjne. Jej częściowa treść brzmiała: „*Optymizm to opium dla ludu! Zdrowy duch zalatuje głupotą! Niech żyje Trocki!*”⁸.

⁴ Józef Magnuszewski, *Literatura Czeska w: Dzieje literatur europejskich*, cz.3, Warszawa 1989, s. 798.

⁵ Tamże, s. 105.

⁶ Jacek Illg, *W kręgu...*, dz.cyt., s. 59.

⁷ Antonin Jaroslav Liehm, *Generace*, Koln, 1988, s. 62.

⁸ Milan Kundera, *Żart*, Warszawa 2005, s. 25.

Kartka dostała się do rąk kolegów, którzy przyczynili się do kolejnych wydarzeń w życiu Ludwika. Został on wyrzucony z uczelni i co gorsza – usunięty z partii. Stał się człowiekiem wyrzuconym z historii. Stracił możliwość akceptacji w świecie, w którym rządzi socjalizm. Mimo, że Ludwik nie miał nic złego na myśli pisząc pocztówkę, władze komunistyczne były nieubłagane. Nie przyjęły próśb bohatera. Starał się przekonać władze, że jest komunistą i chce znów należeć do partii. Ludwik nie mógł pogodzić się z całą sytuacją. Stał się zgorzkniały, godny zemsty. Kolejne lata bardzo go zmieniły. Swoją nienawiść do ludzi, którzy go skrzywdzili kierował do całego świata. Tragedia Ludwika nie była jedynym przypadkiem tego typu w historii komunizmu. „Te pomyłki były tak pospolite i powszednie (...) Kto wobec tego się mylił? Sama historia? Ta boska, ta rozumna? (...) A jeśli historia żartuje?⁹”. Ludwik po nieudanej akcji zemsty zrozumiał, że jego pragnienie anulowania własnego żartu jest nierealne. To on ze swoim życiem jest wciągnięty w żart o wiele bardziej wszechobejmujący i absolutnie nieodwołalny¹⁰. Najsmutniejszym faktem powieści jest ukazanie człowieka, który przegrał. Przegrał z historią, z komunistyczną grą. Sytuacja, którą przeżył Ludwik była powszechną zagrywką władz w Czechosłowacji po II wojnie światowej. Niesłuszne oskarżenia, fałszywi świadkowie, podstawieni przyjaciele, egzekucje, niesprawiedliwe wyroki – to typowe sytuacje w krajach totalitarnych.

Innym bohaterem powieści Kundery jest Kostka. Jego postać wprowadza do literatury czeskiej problem odnalezienia się w świecie socjalistycznym osoby wierzącej¹¹. Jednak również on przeżywa załamanie w świecie bez moralnych zasad. „Jak chępię się siłą swojej wiary przed niewierzącym!¹²” - ubolewa Kostka.

Czasy stalinizmu głosiły powszechną radość, wolność i miłość, które jednak nie miały nic wspólnego z głoszonymi hasłami. Były to czasy brutalne, wyniszczające jednostkę. Wolność słowa nie istniała. Świadczy o tym chociażby zakaz wydania *Żartu*. Było to możliwe dopiero kilka lat po jego napisaniu. Dwulicowość lat stalinizmu polegała na obietnicach humanizacji, lata te miały być zbudowane na wartościach. Ukazywały jednak brutalne podejście do człowieka, dehumanizację i degradację wartości. Kundera pokazuje spustoszenie psychiki ludzkiej w tamtym okresie. Równocześnie nie traktuje historii całkiem serio. Używa ironii do przedstawienia potężnego, zbrodniczego reżimu. Polityczne wątki są przeplatane bogatymi scenami erotycznymi czy sytuacjami społecznymi. Mimo sporych odniesień do historii, Kundera uważa, że powieściopisarz nie jest historykiem ani prorokiem:

⁹ Tamże, s. 291.

¹⁰ J. Illg, *W kregu...* dz. cyt., s. 63.

¹¹ Tamże, s. 65.

¹² M. Kundera, *Żart*, dz. cyt., s. 255.

jest badaczem ludzkiej egzystencji¹³. *Žart* został bardzo przychylnie przyjęty przez krytykę zarówno francuską, jak i polską. Louis Aragon nazwał *Žart* największą powieścią stulecia, podsuwającą klucz do tego, czego historyk nie zna albo, co zniekształca¹⁴. Na sukces powieści sam Kundera reaguje zaskoczeniem: „Muszę powiedzieć, że była to bardzo gwałtowna zmiana w moim życiu. Aż do 1966 r. byłem pisarzem czeskim nietłumaczonym na inne języki. Ale gdy moje utwory zaczęto tłumaczyć, to w moim kraju przestałem już istnieć jako pisarz. W końcu zdecydowałem się uczynić z Francji moją ojczyznę literacką: to przecież właśnie w Paryżu opublikowano moje książki i jest to dla mnie fakt symboliczny¹⁵”. Kundera w dużej mierze opisuje własne przeżycia, w które został uwikłany przez historię. Jednak nigdy nie przyznał, że jego powieści są autobiograficzne. Jacek Illg w swojej pracy opublikowanej „*W kręgu powieści Milana Kundery*” słusznie zauważa podobieństwo Kundery z bohaterką *Nieznosnej lekkości bytu* – Sabiną. To właśnie ona emigruje na Zachód po 1968, tak samo jak pisarz. Zostają docenieni, niemal bezkrytycznie. Oboje uciekają przed historią, ale i tam ich ona dosięga. Zamienia ich życia w polityczny kicz. Powieści czeskiego pisarza ukazują prawdę historyczną poprzez osobiste przeżycia Kundery.

Czechy wobec historii

„*Kto dzisiaj pamięta jeszcze o rosyjskiej inwazji na Czechosłowację w sierpniu 1968 r.? (...)*

Mój mały kraj wydał mi się pozbawiony resztek swej niezależności, na zawsze wchłonięty przez obcy i niezmierny świat. Oczywiście moja ocena sytuacji była fałszywa; lecz mimo tej pomyłki w mojej pamięci egzystencjalnej utrwaliło się wielkie doświadczenie: od tamtego czasu wiem to, czego żaden Francuz, żaden Amerykanin wiedzieć nie może; wiem, co oznacza dla człowieka przeżywać śmierć własnego narodu¹⁶”.

Milan Kundera bardzo dobrze wie, co oznacza odbicie *piętna historii* z własnego doświadczenia. Dlaczego opuścił Czechosłowację? W 1968 r., (zaraz po inwazji rosyjskiej) został usunięty z Instytutu Wyższych Studiów Filmowych w Pradze. Zakazano mu publikowania utworów, które opowiadały wówczas o wydarzeniach w Czechosłowacji. Był już autorem *Žartu* oraz *Śmiesznych miłości*. Postanowił więc drukować swoje dzieła za granicą. Pozwolono mu przyjechać do Paryża w 1973 r., a we Francji otrzymał nagrodę Medicis dla cudzoziemców za powieść *Życie jest gdzie indziej*. W 1975 r. Uniwersytet w

¹³ M. Kundera, *Sztuka powieści*, dz. cyt., s.39.

¹⁴ J. Illg, *W kręgu...*, dz. cyt., s. 69.

¹⁵ Wywiad z Milanem Kunderą prowadzi Antoine de Gaudemar, [w:] *Kultura niezależna*, 1987, nr 27.

¹⁶ M. Kundera, *Zasłona*, Warszawa 2006, s. 144.

Rennes zaproponował mu stanowisko profesora nadzwyczajnego. „*Wyjechaliśmy, żona i ja, samochodem, z czterema walizkami i kilkoma pudłami książek. To wszystko, co zabraliśmy ze sobą. W 1978 r. zamieszkaliśmy w Paryżu, gdzie żyje do dziś*¹⁷”.

We Francji zaczął nowe życie. Mógł zająć się prawdziwą literaturą, odchodząc poniekąd od polityki. W 1970 r., po opublikowaniu *Księgi śmiechu i zapomnienia*, stracił obywatelstwo czeskie, a w 1981 r. prezydent Republiki Francuskiej, *Francois Mitterand*, przyznał mu obywatelstwo francuskie. W 1990 r. opublikował powieść *Nieśmiertelność*, która była ostatnią książką napisaną po czesku¹⁸. Od tamtej pory nie pozwala na tłumaczenie jego książek na język czeski, pisze je po francusku. Mimo wszystko Czechy są obecne w jego powieściach. Wiele razy wypowiadał się na ich temat w wywiadach¹⁹. Świadomość ważności istnienia jego narodu jest wciąż aktualna. W 1984 r. Kundera stanowczo wypowiedział się na temat miejsca Czech (również Polski czy Węgier) w Europie, w bardzo głośnym artykule *Zachód porwany albo tragedia Europy Środkowej*²⁰. Czesi żyją w przekonaniu, że to oni są centrum Europy i często cytują zdanie Bismarcka, że *kto ma Czechy, trzyma w szachu Europę*. W broszurach turystycznych odnajdujemy hasła, że to właśnie Praga jest sercem Europy²¹.

Po II wojnie światowej ukształtowały się, pisze Kundera, trzy sytuacje:

- sytuacja Europy Zachodniej,
- sytuacja Europy Wschodniej oraz
- sytuacja Europy Środkowej.

W sensie geograficznym i kulturalnym, Europa Środkowa jest według Kundery Zachodem, a pod względem politycznym (od roku 1945) jest Wschodem²².

„*Ta pełna sprzeczności sytuacja Europy, którą nazywamy środkową, pozwala zrozumieć, dlaczego tam właśnie od 35 lat skupia się dramat Europy: wspaniała rewolta węgierska w 1956 roku i krwawa masakra, jaka po niej nastąpiła; praska wiosna i okupacja Czechosłowacji w 1968 roku; polskie zrywy w 1956, 1968, 1970 i w ostatnich latach. Niczego, co dzieje się w Europie geograficznej, na Zachodzie czy na Wschodzie, nie da się porównać z ciągiem buntów środkowoeuropejskich ani pod względem dramatycznej treści,*

¹⁷ *Europa jest dziś otoczona ze wszystkich stron...*Z Milanem Kunderą rozmawia Antoine de Gaudemar, *Kultura Niezależna* 1987, nr 27, s. 26.

¹⁸

¹⁹ Od kilkunastu lat Milan Kundera nie udziela wywiadów. Pisze o tym Petr Tresnak w kontrowersyjnym artykule *Donos Kundery* [w:] *Res Publica Nowa*, 2008, nr 4.

²⁰ M. Kundera, *Zachód porwany albo tragedia Europy Środkowej*, „Zeszyty Literackie”, nr 5, 1984, s. 14 – 31.

²¹ J. Baluch, *Idea Środka a tożsamość czeskiej kultury* [w:] Kundera. *Materiały...*dz. cyt., s. 11.

²² Należy pamiętać, że przytoczony esej, *Zachód porwany...*, został opublikowany w 1984 r., czyli w czasach, kiedy Czechy wciąż były w bloku komunistycznym.

*ani pod względem historycznej doniosłości. Każdy z tych buntów był dziełem całej niemal ludności. Gdyby nie poparcie Rosjan, panujące reżymy nie utrzymałyby się nawet trzech godzin. Jednak tego, co działo się w Pradze lub w Warszawie nie można uważać za dramat Europy wschodniej, obozu komunistycznego czy komunizmu, lecz właśnie za dramat Europy środkowej*²³.

Dalej Kundera pisze o katastrofie nie tylko politycznej, ale również cywilizacyjnej, którą musiały przeżyć *satelitarne* państwa Środka. Przed Praską Wiosną Kundera wielokrotnie wypowiadał się negatywnie na temat Czech. Po roku 1968 jego zdanie zmieniło się.

Stwierdził, że Czechy z narodu na wpeł wynarodowionego znów stały się krajem europejskim i walczą z komunizmem²⁴. Uważa, że Praska Wiosna oprócz wyrządzonych szkód przyniosła Czechom świadomość o możliwościach demokratycznych państwa.

Socjalizm może być pokonany, jeśli do głosu dojdą wszystkie mniejsze narody. To właśnie w małych państwach Kundera widzi nadzieję. Dodaje, że wielkie narody są z góry mocniejsze, chociażby poprzez liczbę mieszkańców, którzy mogą zabrać głos. „Mały naród to taki, którego istnienie może zostać w każdej chwili zakwestionowane, który może zniknąć i o tym wie. Francuzi, Rosjanie czy Anglicy nie stawiają sobie pytania, czy ich naród przetrwa. Ich hymny mówią o wielkości i wieczności. Natomiast hymn polski zaczyna się słowami:

"Jeszcze Polska nie zginęła..."

(...) w tej strefie małych narodów, które "jeszcze nie zginęły", kruchość Europy - całej Europy - widoczna była wcześniej i wyraźniej niż gdzie indziej. Bowiem w świecie współczesnym, gdzie władza koncentruje się coraz bardziej w ręku paru wielkich, wszystkim narodom europejskim grozi, że wkrótce staną się małymi narodami i podzielą ich los²⁵."

Pesymistyczna wizja upadku Europy wielokrotnie jest wspomniana przez Kunderę. Ma to odzwierciedlenie w jego powieściach. Świat pozbawiony wartości, przyrównywanie świata do kiczu, próby człowieka do poprawy jego bytu kończą się fiaskiem. Człowiek Kundery spełnia się głównie w czynnościach fizjologicznych i erotycznych, one są esencją bytu²⁶. Wizja upadku Czech, jako środka Europy jest przerażająca, bo kiedy rozpada się środek, rozpadnie się całość. Jeśli zniknęłyby z mapy Czechy, zniknęłyby wraz z nimi cała Europa Środkowa²⁷. Kundera w swoim eseju *Zachód porwany albo tragedia Europy Środkowej* nie uznaje Rosjan jako członków Europy. Obwinia ich o upadek kultury czeskiej po roku 1968.

²³ M. Kundera, *Zachód porwany albo tragedia Europy Środkowej*, „Zeszyty Literackie”, nr 5, 1984, s. 14-31.

²⁴ A. Jagodziński, Milan Kundera w polemikach polemikach: *Kundera. Materiały...*, s. 22.

²⁵ M. Kundera, *Zachód porwany albo tragedia Europy Środkowej*, „Zeszyty Literackie”, nr 5, 1984, s. 14-31.

²⁶ J. Olejniczak, *Powieść jako esej w: Kundera. Materiały...*, s. 167.

²⁷ *Dyskusja w: Kundera. Materiały...*, s. 31 – 32.

Pavel Stiller polemizuje z Kunderą²⁸ mówiąc, że Rosja sama nie zniszczyła Czech. Tak samo robili to inni, którzy byli w bloku komunistycznym, a mogli odmówić. Byli to np. Kadar, Honecker i Jaruzelski. W obronie Rosji Stiller dodaje, że Rosja nie podbiła całej Europy Środkowej. Poza jej wpływami wciąż pozostawały m. in. Austria i Szwajcaria. Inni czeski filozof Milan Simecka²⁹ zarzucał Kunderze, że nietrafnie twierdzi, że początkiem końca Europy był rok 1945 r. Należałoby – zdaniem autora eseju – cofnąć się do roku 1937. Uważa on, że to nie Rosja, a Hitler zniszczył Czechy. Esej Kundery wywołał wiele kontrowersji. Obok Czechów udział w niej wzięli Rosjanie, Węgrzy, Francuzi, czy Amerykanie.³⁰

Czy Kundera trafnie lokuje Czechy w środku Europy? Czy prawidłowo określa problematykę Czech po okresie Praskiej Wiosny? Na te tematy można długo polemizować. Na pewno pisarz swoimi esejami wzbudził wielkie zainteresowanie.

Przyjrzyjmy się teraz *powieściowej* stronie historii. Kundera w wydanych esejach *Sztuka powieści* mówi, że w swych utworach historię traktuje jako:

- 1) scenografię, która tworzy z niej abstrakcyjne tło dla odgrywających na niej swoje rolę aktorów, czyli powieściowych bohaterów,
- 2) opisuje tylko te wydarzenia historyczne, które tworzą dla postaci sytuację egzystencjalną,
- 3) przedstawia okoliczności historyczne, które względem historyka wydają się być mało ważne, a które mogą być ważne względem konkretnych postaci,
- 4) przedstawia czas i historię jako sytuację egzystencjalną, która wymaga głębokich przemyśleń³¹.

Książki Kundery nie są książkami politycznymi czy historycznymi, ale ze względu na zawarte wątki historyczne, tak je odbieramy. Ciekawym aspektem jest to, że nie musimy zagłębiać się w encyklopedyczne pojęcia, które używa pisarz w swoich tekstach. Wszystkie informacje dotyczące historii czy to Czech czy Europy Środkowej sam wyjaśnia w swojej twórczości.

Kicz a historia

„Kicz od dawna stał się bardzo określonym pojęciem w Europie Środkowej, gdzie uosabia najwyższe zło estetyczne³²”.

²⁸ A. Jagodziński, *Milan Kundera w polemikach w: Kundera. Materiały...*, s. 28.

²⁹ Milan Simecki jest synem Martina Simecki - redaktorem naczelnym pisma, które wydało w roku 2008 kontrowersyjny artykuł *Donos Kundery*, w którym oskarżano Kunderę, że doniósł na kolegę, skazanego później na 22 lata więzienia. Informacja okazała się nieprawdziwa.

³⁰ J. Baluch, *Idea Środka a tożsamość czeskiej kultury* [w:] Kundera. Materiały..., s. 20.

³¹ M. Kundera, *Sztuka powieści...*, s. 39.

³² M. Kundera, *Zasłona*, Warszawa 2006, s. 52.

Kicz jest dla Kundery głupstwem przyjmowanym przez ludzi, przełożonym na język piękna. W krainie tandety panuje dyktatura serca³³. Istnieje postawa kicz oraz zachowanie kicz³⁴. Jest to dla pisarza estetyczną zgodą na byt, oznaczającą wiarę w to, że byt jest dobrem, więc należy miłować życie³⁵. Kicze są różne: faszystowski, komunistyczny, europejski, narodowy, katolicki itd. Polityczny pochod pierwszomajowy jest opisany jako brzydota komunistycznego świata. Ludzie pod maską fałszu godzą się na byt. Sabina nie może patrzeć na to polityczne przedstawienie. Socjalizm jest pokazany jako przykład kiczu totalnego, w którym władzę ma jeden ruch polityczny. Wszyscy muszą mu się podporządkować. Propagandę widać na każdym kroku, na plakatami czy podczas przemówień polityków. Wszystko co narusza kicz, jest eliminowane z życia. „(...)każdy przejaw indywidualizmu (dlatego, że każda odrębność jest plunięciem w twarz uśmiechającemu się braterstwu), każda wątpliwość (dlatego, że kto zaczyna wątpić w drobiazgi, musi skończyć na zwątpieniu w życie jako takie), ironia (dlatego że w krainie kiczu wszystko należy traktować ze śmiertelną powagą), ale i matka, która porzuciła rodzinę, albo mężczyzna, który woli mężczyzn od kobiet i zagraża świętemu przykazaniu *‘kochajcie się i rozmnażajcie’*³⁶”. Terror stalinowski narzucał szatę kiczu, który każdy musiał przyjąć. W przeciwnym wypadku miał duże kłopoty. Na zewnątrz panował ideał komunistyczny, kiedy wewnątrz działał się komunistyczny, okrutny realizm. Kicz posiada pewną funkcję – jest to parawan zasłaniający śmierć³⁷. Joanna Gromek w swoim eseju uważa, że za taki parawan mogłaby być uznawana wiara w Boga, gdyby taka możliwość była w ogóle rozpatrywana w *Nieznośnej lekkości bytu*³⁸. Skupię się jednak na przedstawieniu kategorycznej zgody na byt, jako zgody na totalitaryzm. Zgodę tę, (aby powstał kicz) muszą wyrażać masy. W totalitaryzmie nie jest istotna jednostka, tylko wielkie grupy. Dlatego uczucie, które rozbudza kicz musi zwracać się do mas i opierać się na podstawowych obrazach zakodowanych w ludzkim umyśle (np. wspomnienie własnych miłości, uśmiechnięte dziecięce buzie)³⁹. Kraina kiczu jest to świat bez pytań, gdzie odpowiedzi są z góry ustalone. Kto pyta nie dostanie odpowiedzi. Mało tego - może za to słono zapłacić. Sabina tłumaczy Teresie sens swoich prac malarskich: na pierwszym planie jest zrozumiałe kłamstwo, zza

³³ *Europa jest dziś otoczona ze wszystkich stron...* Wywiad z Milanem Kunderą, *Kultura niezależna* 1987, nr 27, s. 29.

³⁴ M. Kundera, *Sztuka powieści...*, s. 113.

³⁵ J. Illg, *W kręgu powieści...*, s. 171.

³⁶ M. Kundera, *Nieznośna...* s. 189.

³⁷ Tamże, s.191.

³⁸ Joanna Gromek, *Szczęście psa w: Kundera. Materiały...*,s. 88.

³⁹ J. Illg, *W kręgu powieści...*, s. 172.

niego prześwituje niezrozumiała prawda⁴⁰. Łatwo odczytać, że zrozumiałym kłamstwem jest kicz. Autor *Nieznośnej lekkości bytu* pisze, że nikt z nas nie może pozbyć się kiczu. Jest on wpisany w naszą egzystencję. Nie zawsze zdajemy sobie z niego sprawę od razu. Nie wiedział o nim Franz, który paradował wśród Wielkiego Marszu. Marsz był zorganizowany w związku z sytuacją w Kambodży. Był to kraj w tamtym okresie wykończony wojną domową, bombardowaniami amerykańskimi szaleństwami komunistycznymi⁴¹. W Kambodży panował głód, Wietnam nie zgadzał się na pomoc lekarzy z Zachodu. Dlatego też oni sami postanowili zorganizować pochód do granic Kambodży, aby tam wejść do kraju i siłą nieść pomoc potrzebującym. Marsz zamienił się w kicz, w którym uczestniczyło mnóstwo dziennikarzy, gwiazd filmowych i muzycznych. „*O naturze kiczu nie stanowi strategia polityczna, ale obrazy, metafory, słownik*⁴² (...) *Można grozić wrogom pięściami armii wietnamskiej. Nie można na nią krzyczyć: Precz z komunizmem! To hasło wrogów Wielkiego Marszu*”. Kiedy uczestnicy marszu doszli do granic Kambodży, Franz zrozumiał śmieszność sytuacji: „*Wiedział dobrze, że ta akcja nie pomoże więźniom. Rzeczywistym celem nie było ich uwolnienie, ale udowodnienie, że są tu jeszcze ludzie, którzy się nie boją. To, co robił, było teatrem*⁴³”. Wszyscy wojownicy walczący o prawo przekroczenia granic skapitulowali i wrócili do Francji. Franz zmarł. Jego żona urządziła mu wystawny pogrzeb. Czuła się panią jego życia po śmierci, mimo że Franz kochał swoją nową kochankę Marie-Claude. To żonie, a nie kochance wszyscy współczuli. Jego pogrzeb był chwałą dla jego żony, która przecież tak się poświęciła. Na nagrobku widniał napis: *Powrócił po długim błądzeniu*. Tomasz z Teresą zginęli w wypadku samochodowym. O ich śmierci dowiadujemy się przypadkowo w połowie powieści. Pogrzeb Tomaszowi odprawił jego syn, którego Tomasz nigdy nie wychowywał. Na nagrobku Tomasza widniał napis: *Pragnął Królestwa Bożego na ziemi*. Syn twierdził, że ojciec byłby dumny z tego zdania. Tomasz napisał artykuł o Edypie do gazety, który nie podobał się władzom komunistycznym. Pomysł zrodził się w głowie bohatera, który obserwował życie komunistów. Wśród nich znajdowali się ludzie, którzy nie byli do końca świadomi wszystkich zbrodni rosyjskich. Tomasz zastanawia się czy człowiek jest niewinny dlatego, że nie wie. „*Czy głupiec na tronie jest zwolniony od wszelkiej odpowiedzialności tylko dlatego, że jest głupcem?*⁴⁴”.

⁴⁰ M. Kundera, *Nieznośna...* s. 191.

⁴¹ Tamże, s. 194.

⁴² Tamże, s. 197.

⁴³ Tamże, s. 201.

⁴⁴ M. Kundera, *Nieznośna...*s. 130.

Niežnośna zgoda na byt

Kundera w *Niežnośnej lekkości bytu* wysuwa wnioski, że zbrodnicze reżymy zostały stworzone nie przez zbrodniarzy, ale przez entuzjastów, którzy wierzyli, że znają drogę do raju. Bronili socjalistycznych haseł i mordowali w ich imię wielu ludzi. Następnie przyszedł czas na wielkie rozczarowanie, a więc raju nie ma. „*To a więc, które podkreśliliśmy, a które w swym tłumaczeniu zagubiła z jakiegoś powodu Agnieszka Holland, wyjaśnia całe rozczarowanie Kundery: w Historii mordercami są tylko ci, którzy przegrywają. Jeśli raj zostałby osiągnięty, góry trupów stałyby się lżejsze niż puch rozdmuchiwany przez wiatr*⁴⁵”. Ktoś musiał za przeszłość odpowiadać. A winni odpowiadali, że nie wiedzieli o żadnych zbrodniach, bo oni wierzyli w to, co im kazano, oddając przy tym całych siebie. Następstwa związane z publikacją artykułu o Edypie, kosztowały Tomasza wiele wyrzeczeń. Można przyrównać twórczość czeskiego pisarza do artykułu Tomasza. Pisze o problematyce narodu czeskiego w oparciu o własne przeżycia w okresie od lat trzydziestych do Praskiej Wiosny i staje się przedmiotem licznych komentarzy, nie zawsze uprzejmych⁴⁶. Często wręcz są to uwagi niestosowne i niesprawiedliwe. Nie można traktować Kundery jako pisarza politycznego (czego on sam bardzo nie lubi) tylko dlatego, że opisuje losy swojego narodu poprzez pryzmat własnych doświadczeń. Wplata politykę i historię w swoją twórczość, ale na przykładzie jednostek. Na przykładzie indywidualnych przeżyć egzystencjalnych człowieka, uwikłanego w historię.

BIBLIOGRAFIA

- Baluch J., *Idea Środka a tożsamość czeskiej kultury* [w:] *Materiały z sympozjum zorganizowanego w Katowicach w dniach 25-26 kwietnia 1986 r.*, Londyn 1988. Cataluccio F.M., *Filozofia Kundery* [w:] *Materiały z sympozjum zorganizowanego w Katowicach w dniach 25-26 kwietnia 1986 r.*, Londyn 1988.
- Gromek J., *Szczęście psa* [w:] *Kundera. Materiały z sympozjum zorganizowanego w Katowicach w dniach 25-26 kwietnia 1986 r.*, Londyn 1988.
- Illg J., *W kręgu powieści Milana Kundery*, Kraków 1992. Jagodziński A., *Milan Kundera w polemikach* [w:] *Kundera. Materiały z sympozjum zorganizowanego w Katowicach w dniach 25-26 kwietnia 1986*, Londyn 1988.
- Kundera M., *Niežnośna lekkość bytu*, Londyn 1984, s. 6.
- Kundera M., *Sztuka powieści*, Warszawa 2004.
- Kundera M., *Zasłona*, Warszawa 2006.
- Kundera M., *Żart*, Warszawa 2005.
- Kundera M., *Zachód porwany albo tragedia Europy Środkowej*, „Zeszyty Literackie” 1984, nr 5.

⁴⁵ F. Cataluccio, *Filozofia Kundery i jego stosunek do historii* w: *Kundera. Materiały...*, s. 71.

⁴⁶ J. Illg, *W kręgu powieści...*, s. 175.

EWA BASZAK

Liehm A.J., *Generace Koln*, 1988.

Magnuszewski J., *Literatura Czeska* [w:] *Dzieje literatur europejskich cz.3*, Warszawa 1989.

Olejniczak J., *Powieść jako esej* [w:] *Kundera. Materiały z sympozjum zorganizowanego w Katowicach w dniach 25-26 kwietnia 1986r.*, Londyn 1988.